

Tydzień 4, Wytrwaj / Dzień 17

Wytrwaj w miłości w życiu codziennym: 1 Kor 10, 31

Przeto czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie.

Modlitwa przygotowawcza: Na początku uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszystkie przeszkody oraz oczyszczał Twoje intencje, czyny i wszelkie działania, kierując je ku większej chwale Boga.

Obraz: Wchodząc w modlitwę, przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać – możesz go jeszcze raz przeczytać, a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Spójrz na siebie jakby z boku, gdy wykonujesz codzienne czynności, takie bardzo zwyczajne, prozaiczne.

Prośba o owoc: W dzisiejszej modlitwie poproś Boga o to, abyś, pomimo swojej słabości i upadków, trwał w miłości do Jezusa.

1. Jezus w mojej codzienności. Przejdź myślą swój zwykły dzień. Budzisz się, wstajesz, ubierasz się. Śniadanie. Praca. Zakupy. Powrót do domu. I tak aż do wieczora. A teraz wróć do poranka i wyobraź sobie, że w momencie przebudzenia otwierasz oczy i widzisz Jezusa, który siedzi lub stoi koło Ciebie i mówi, że chciałby Ci towarzyszyć we wszystkich czynnościach, we wszystkim, co tego dnia się wydarzy. Będziecie razem siedzieli w pracy, jedli, wchodzili do sklepów, oglądali telewizję... Jak na to reagujesz? Co czujesz, słysząc tę prośbę? Radość? Obawę? Niepewność? Nie bój się nazwać tych uczuć. Spróbuj szczerze powiedzieć o nich Jezusowi, On się ich nie boi, dla Niego Twoja szczerłość jest najważniejsza.

2. [...] wszystko na chwałę Bożą czyńcie. Co znaczy: wszystko czynić na Bożą chwałę? Tak czynić, aby to Jemu się podobało, aby było dobre, aby było wyrazem miłości. Pomyśl o dwóch czy trzech chwilach swojego zwyczajnego dnia. Takich codziennych, prozaicznych, jak jakieś czynności związane z pracą, zakupy w pobliskim sklepie, obiad czy kolacja, rozmowa z mężem/żoną na codzienne tematy, pomoc dzieciom w lekcjach, chwila na ulubiony serial czy jeszcze inne. Wróć do poprzedniego punktu, wyobraź sobie, że towarzyszy Ci w tych czynnościach Jezus, że jest przy Tobie. Czy mając namacalną świadomość Jego obecności, zmieniłbyś coś w codziennej rutynie? A może nie czujesz potrzeby takich zmian? Powiedz Jezusowi, że oddajesz Mu te czynności.

3. Na koniec usiądź koło Jezusa. Może to być u Ciebie w domu albo w jakimś innym miejscu, gdzie bardzo często bywasz. Opowiedz Mu o tych chwilach dnia, które są dla Ciebie najtrudniejsze, albo najbardziej przykre, uciążliwe, których nie lubisz. Powiedz Mu, dlaczego tak jest. A potem spróbuj posłuchać, co On chce Ci o nich powiedzieć. Zapytaj Go, jak możesz Mu i te chwile oddać.

Rozmowa końcowa: Porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności, ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy *Ojcze nasz*.